



Sygn. akt V CSK 410/08

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 8 kwietnia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący)

SSN Krzysztof Strzelczyk

SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Banku Polska Kasa Opieki S.A. w Warszawie (następcy  
prawnego Banku BPH S.A. w Krakowie)

przeciwko M. C. i J. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 8 kwietnia 2009 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej J. K. od wyroku

Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 17 kwietnia 2008 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację  
pозwanej J. K. i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2007 r. Sąd Okręgowy – po rozpoznaniu zarzutów od nakazu zapłaty – utrzymał w mocy wydany przez ten sąd nakaz zapłaty nakazujący pozwanym, aby zapłacili na rzecz powoda solidarnie 433 312,42 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 maja 2005 r. oraz 13 016,50 zł kosztów procesu.

Sąd ustalił, że dnia 8 lipca 2002 r. powód udzielił M. C. – na podstawie umowy nr [...] – kredytu na działalność gospodarczą w wysokości 500 000 zł, na okres od 8 lipca 2002 r. do 7 października 2002 r. Kredytodawca uzyskał zabezpieczenie kredytu w postaci wystawionego przez M. C. weksla in blanco. W deklaracji wekslowej kredytobiorca upoważnił Bank do wypełnienia weksla w każdym czasie kwotą odpowiadającą wykorzystanemu kredytowi wraz z odsetkami, prowizją i innymi należnościami kredytodawcy, w wypadku niedotrzymania terminu spłaty całości lub części kredytu oraz wtedy, gdy Bankowi przysługiwało prawo ściągnięcia należności przed nadejściem terminu płatności. Poręczenia wekslowego udzieliła żona kredytobiorcy – J. K. i zaakceptowała treść deklaracji wekslowej.

Aneksem nr 1 z dnia 7 października 2002 r. termin spłaty kredytu został przedłużony do dnia 7 grudnia 2002 r.

Umową z dnia 19 września 2003 r. strony ustaliły nowe zasady spłaty kredytu w kwocie 469 650,38 zł, tj. tej jego części, której pozwany nie spłacił do dnia zawarcia tej umowy. W paragrafie 7 strony zastrzegły możliwość odstąpienia przez Bank od umowy, jeżeli pozwany nie wywiąże się z uzgodnionych warunków spłaty kredytu.

Dnia 26 stycznia 2005 r. Bank odstąpił od umowy z dnia 19 września 2003 r., ponieważ kredytobiorca nie wywiązywał się z uzgodnionych warunków spłaty kredytu, i wezwał pozwanego do zapłaty 411 998,53 zł. Dnia 12 maja 2005 r. kredytodawca zawiadomił pozwanych o wypełnieniu weksla i wezwał ich do jego wykupienia. Weksel został wypełniony kwotą odpowiadającą zadłużeniu w dniu jego wypełnienia, tj. sumą 433 312,42 zł obejmującą: należność główna w kwocie 296 771,66 zł, odsetki kredytowe – 72 971,70 zł i odsetki od tzw. zadłużenia

przeteterminowanego – 63 569,06 zł. Pozwani nie wykupili weksła we wskazanym przez wierzyciela terminie do dnia 23 maja 2005 r.

Uznając powództwo za uzasadnione, Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu pozwanych, że weksel opiewa na kwotę nieodpowiadającą rzeczywistemu zadłużeniu, wynoszącemu 296 771,66 zł. Podkreślił, że wynikająca z weksła kwota zadłużenia odpowiada niezakwestionowanemu przez pozwanych wyliczeniu zadłużenia, przedstawionemu w wystawionym przez Bank zaświadczeniu.

Apelację do wyroku wnieśli oboje pozwani. M. C. zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo ponad kwotę 296 771,66 zł, a J. K. – w całości.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił obie apelacje i zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda 5 400 zł kosztów postępowania apelacyjnego. Aprobując ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji, Sąd odwoławczy nie podzielił zarzutu pozwanych dotyczącego braku legitymacji procesowej Banku Polska Kasa Opieki SA w Warszawie, który wstąpił do sprawy w miejsce powodowego Banku BPH SA w Krakowie na etapie postępowania apelacyjnego. Sąd podkreślił, że z przedstawionych przez powoda dokumentów wynika, iż w dniu 29 listopada 2007 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy dokonał wpisu do KRS podwyższenia kapitału zakładowego Banku Polska Kasa Opieki SA w Warszawie jako spółki przejmującej część majątku Banku BPH SA w Krakowie na skutek podziału Banku BPH w Krakowie przez wydzielenie na podstawie art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h. Z tym dniem Bank Polska Kasa Opieki SA w Warszawie jako spółka przejmująca wstąpił – na podstawie art. 531 § 1 k.s.h. – w prawa i obowiązki cywilnoprawne spółki dzielonej, określone w planie podziału opublikowanym w Monitorze Sądowym i Gospodarczym z dnia 12 grudnia 2006 r., nr 239, poz. 15 136. Ze wspomnianego planu wynika zaś, że Bank Polska Kasa Opieki SA w Warszawie przejął wszelkie roszczenia i zobowiązania związane z działalnością Banku BPH w Krakowie Odział [...], a więc jednostki organizacyjnej, która udzieliła pozwanemu kredytu, wypełniła weksel i wszczęła niniejszy proces.

Wyrok Sądu drugiej instancji zaskarżyła tylko pozwana. W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach, pełnomocnik pozwanej zarzucił naruszenie art. 529 § 1 pkt 4, 534 § 1 pkt 7, 431 § 1 k.s.h. oraz obrazę art. 244 k.p.c.

w związku z art. 95 ust. 1 Prawa bankowego, art. 233 w związku z art. 328 § 2 i art. 391 k.p.c., art. 382 i art. 192 pkt 3 k.p.c. Powołując się na te podstawy, wnioś o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bądź o uchylenie tego wyroku i oddalenie powództwa w całości w stosunku do pozwanej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zasadnicze znaczenie dla oceny zasadności skargi kasacyjnej na zarzut wydania zaskarżonego wyroku z naruszeniem art. 192 pkt 3 k.p.c. Obraza przytoczonego przepisu polega – zdaniem skarżącej – na dopuszczeniu do procesu na etapie postępowania apelacyjnego Banku Polska Kasa Opieki SA w Warszawie w miejsce powodowego Banku BPH SA w Krakowie, mimo że pozwani nie wyrazili na to zgody wymaganej przytoczonym przepisem, co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Podniesiony przez skarżącą zarzut dotyczy w istocie problemu następstwa procesowego związanego z podziałem spółki przez przeniesienie części majątku dzielonej spółki na istniejącą spółkę.

Zgodnie z art. 531 § 1 k.s.h. spółki przejmujące lub spółki nowo zawiązane powstałe w związku z podziałem wstępują z dniem podziału bądź z dniem wydzielenia w prawa i obowiązki spółki dzielonej, określone w planie podziału. Przyjmuje się w piśmiennictwie, że uregulowane w przytoczonym przepisie wstąpienie w prawa i obowiązki spółki dzielonej ma charakter sukcesji uniwersalnej częściowej. Z istoty tej sukcesji wynika, że na spółkę uczestniczącą w podziale (przejmującą, nowo zawiązaną) albo spółkę wydzieloną przechodzą tylko te prawa i obowiązki spółki dzielonej, stanowiące część jej majątku, które zostały wyraźnie określone (opisane) w planie podziału (art. 534 § 1 pkt 7 k.s.h.) i jednoznacznie przyporządkowane (przypisane) w tym planie konkretnej spółce uczestniczącej w podziale albo spółce wydzielonej. Jeżeli plan podziału nie zawiera wyraźnego określenia danego prawa lub obowiązku spółki dzielonej, a tym samym przydzielenia tego prawa czy obowiązku konkretnemu następcy prawnemu, to tzw. nierozdzielone składniki majątku spółki stanowią – w wypadku podziału przez rozdzielenie – współwłasność w częściach ułamkowych spółek uczestniczących w podziale (art. 531 § 1 k.s.h.) albo pozostają – w wypadku podziału przez

wydzielenie – nadal w spółce dzielonej (art. 529 § 1 pkt 4 w związku z art. 531 § 1 k.s.h.).

Kwestia, czy zobowiązanie stanowiące przedmiot procesu w sprawie przeszło na spółkę przejmującą jest przedmiotem kontrowersji między stronami. Jej przesądzenie nie jest jednak niezbędne, ponieważ nawet podzielenie stanowiska, że sporne zobowiązanie przeszło na spółkę przejmującą, nie oznacza następstwa procesowego tej spółki w sprawie.

Zasygnalizowany na wstępie problem wymaga rozróżnienia następstwa materialnoprawnego i następstwa procesowego. Normując kwestię wstąpienia w prawa i obowiązki spółki dzielonej, przepis art. 531 § 1 k.s.h. reguluje sukcesję materialnoprawną, a nie następstwo procesowe w konkretnym postępowaniu sądowym. Zważywszy, że w wyniku podziału spółki przez wydzielenie żadna z uczestniczących w podziale spółek nie traci bytu prawnego, sporne w sprawie następstwo procesowe podlega ocenie na podstawie art. 192 pkt 3 k.p.c.

Zgodnie z art. 192 pkt 3 k.p.c. zbycie z chwilą doręczenia pozwu rzeczy lub prawa, objętych sporem, nie ma wpływu na dalszy bieg sprawy; nabywca może jednak wejść na miejsce zbywcy za zezwoleniem strony przeciwnej. Celem tego przepisu – co zgodnie podkreśla się w literaturze i orzecznictwie – jest stabilizacja postępowania sądowego z chwilą doręczenia pozwu. Oznacza to, że mimo zbycia rzeczy lub praw objętych sporem, zarówno przez jedną, jak i drugą stronę, a nawet przez obie strony, zbywca zachowuje legitymację procesową. Ustawodawca w ten sposób chroni stronę przeciwną przed ujemnymi skutkami zbycia objętych sporem rzeczy lub prawa. Omawiany przepis stanowi wyjątek od przewidzianej w art. 316 § 1 k.p.c. zasady, że sąd orzeka na podstawie stanu rzeczy w chwili zamknięcia rozprawy, a tym samym uwzględnia zaszłe w toku postępowania okoliczności sprawy, i jest wyrazem umocnienia prawa powoda do przedmiotu sporu z chwilą doręczenia pozwu.

Przyjmuje się, że „zbycie rzeczy lub prawa” w rozumieniu art. 192 pkt 2 k.p.c. należy rozumieć szeroko. Obejmuje ono nie tylko zbycie będące następstwem czynności prawnej, ale wszelkie wypadki przejścia inter vivos rzeczy lub prawa, a więc także z mocy ustawy, jak i innych zdarzeń (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 5 czerwca 1946 r., C I 473/45, PiP1947, nr 3, s.125, z dnia

16 lutego 1954 r., 1 C 2055/53, OSN 1954, nr 4, poz. 87, z dnia 19 października 2005 r., V CK 708/04, niepubl.).

Reasumując, ze względu na określone w art. 192 pkt 3 k.p.c. przesłanki następstwa procesowego, w tym także wymaganie zgody strony przeciwnej na wejście zbywcy w miejsce nabywcy (skarżąca wyraźnie sprzeciwiła się zmianie strony powodowej), nie ma podstaw do uznania Banku Polska Kasa Opieki SA w Warszawie za następcę procesowego strony powodowej w niniejszej sprawie. Zarzut, że zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem art. 192 pkt 3 k.p.c. należało więc uznać za uzasadniony.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną nie podziela poglądu wyrażonego w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 1991 r., III CZP 70/90 (OSNC 1991 r., nr 7, poz. 81), że w doktrynie i orzecznictwie jest przyjęte, iż w wypadku sukcesji generalnej zmiana strony w sprawie cywilnej następuje z mocy samego prawa. W krytycznej glosie trafnie podniesiono, że koncepcja ogólnego następstwa procesowego, następującego z mocy ustawy, jest słuszna, jeżeli istnieje wyraźny przepis ustawy przewidujący takie następstwo; przejście praw lub obowiązków procesowych na następców prawnych musi być wyraźnie uregulowane i nie może wynikać z przepisów prawa materialnego regulujących przejście praw i obowiązków materialnoprawnych. Słusznie podkreślono, że przyjęte w przytoczonym orzeczeniu Sądu Najwyższego rozwiązanie z jednej strony, odbiega od przyjętych założeń, iż w procesie sukcesja ogólna następuje w wypadkach utraty bytu przez podmiot postępowania, a z drugiej, jest niezgodne z tym kierunkiem w doktrynie, który przyjmując dopuszczalność sukcesji ogólnej *inter vivos* odmawia jej w tym wypadku skuteczności z mocy samego prawa.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji wyroku (art. 398<sup>15</sup> § 1 oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c.).